

*Mirostlaw Bochenek*

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

## Racjonalno gospodarowania w twórczo ci Edwarda Łukawera

### 1. Wprowadzenie

W polskim środowisku ekonomicznym Edward Łukawer uchodził za uczonego o wielkiej erudycji oraz mistrza, szczególnie młodszego pokolenia pracowników nauki. Pi knym i dostojnym głosem oczarowywał studentów oraz słuchaczy okazjonalnych wyst pie . Z niezwykły staranno ci , elegancj i odpowiedzialno ci za słowo wykorzystywał talent łatwego pisania o trudnych i zawiłych problemach ekonomicznych. Bezkompromisowy w sprawach ideowych, szanował odmienne pogl dy adwersarzy z dyskusji lub autorów recenzowanych prac. Wobec tych ostatnich nie szcz dził rzeczowej krytyki, ale głównie starał si wydoby to, co warto ciowe, oceniał warsztat naukowy autora i oryginalno dzieła.

Przez kilkadziesi t lat E. Łukawer ł czył wzorcowo prac dydaktyczn z naukowo-badawcz , w efekcie czego pozostawił po sobie bogat spu cizn naukow . W swoich licznych (około 180 pozycji) publikacjach wskazywał na konieczno naprawy realnego socjalizmu, uczestniczył we wszystkich dyskusjach nad reformami polskiego systemu gospodarczego, analizował ró ne aspekty transformacji, w tym polityki społeczno-ekonomicznej, wskazywał na potrzeb ingerencji pa stwa w gospodark w sytuacji zawodno ci rynku, badał histori polskiej my li ekonomicznej, ale szczególne miejsce w jego dociekaniach zajmowały zagadnienia racjonalno ci gospodarowania<sup>1</sup>, o których traktuje niniejszy esej.

<sup>1</sup> Wydaje si nawet, e zagadnienie to było Mu najbli sze. Poproszony 24 czerwca 1993 r. o dedykacj do ksi ki *Spór o racjonalno gospodarki socjalistycznej*, E. Łukawer napisał: „Panu Mgrowi Mirostlawowi Bochenkowi z propozycj , by dalej rozwijał teori racjonalno ci gospodarowania”.

## 2. ródło inspiracji

Dla E. Łukawera inspiracją do zainteresowania się problematyką racjonalności były rozważania na ten temat prowadzone przez Oskara Langego, pod którego wpływem pozostawał niemal całe życie naukowe.

W 1959 r. O. Lange ogłosił, przygotowywane przez kilkanaście lat, dzieło pt. *Ekonomia polityczna*. Tom pierwszy w zamierzeniu autora stanowił naukową monografię o ekonomii politycznej. Ekonomia – według O. Langego – jest nauką badającą społeczne prawa rządzące produkcją i podziałem materialnych środków zaspokajania ludzkich potrzeb<sup>2</sup>. W innym miejscu zaproponował odmienne określenie, zbliżone do ujęcia przedmiotu ekonomii sformułowanego przez reprezentantów kierunku marginalnego, jako nauki o gospodarowaniu w ogóle, względnie jako nauki o stosunkach człowieka do rzeczy. „Ekonomia polityczna – czytamy w pierwszym tomie dzieła – jest nauką o społecznych prawach działalności gospodarczej albo, jeszcze prościej, jest nauką o społecznych prawach gospodarowania”. Nieco dalej O. Lange dodał: „ekonomia polityczna – badająca społeczne prawa rządzące procesem gospodarczym – zajmuje się pewnym szczególnym rodzajem stosunków społecznych, mianowicie stosunkami ekonomicznymi, co obejmuje także stosunki człowieka do rzeczy, które stanowi ogniwo stosunków ekonomicznych”<sup>3</sup>.

Chociaż autor *Ekonomii politycznej* włączył do ogólnych zagadnień rozważań o racjonalności, to jednak uważał, że nie stanowi one przedmiotu ekonomii, ale prakseologii. Nie zgadzał się z Tadeuszem Kotarbińskim traktującym prakseologię jako naukę o skutecznym działaniu, obstając przy swojej definicji, określającej ją jako naukę o racjonalnym działaniu, względnie jako logikę racjonalnego działania. Przydatność prakseologii dla ekonomii, a zwłaszcza nauki o programowaniu, jako jej części, jest zdaniem O. Langego niebagatelna, nie tylko dla postępow samej nauki, ale również praktyki gospodarczej. Chodziło głównie o znaczenie metodologiczne, albowiem w przypadkach racjonalnej działalności gospodarczej prawa ekonomiczne wynikają z prakseologicznych zasad postępowania, czyli istnieje możliwość wyprowadzania w sposób dedukcyjny niektórych praw ekonomii politycznej z zasad prakseologicznych, głównie z zasady gospodarczości. To właśnie sprawiło, że zasadzie racjonalnego gospodarowania przypisuje się wielką rolę w procesie formułowania nauki ekonomii politycznej, konstatował nasz uczonec<sup>4</sup>.

Przedmiotem dociekania O. Langego było również pojęcie racjonalności gospodarowania oraz jego rodzaje. Autor *Ekonomii politycznej* charakteryzował

<sup>2</sup> Por. O. Lange, *Ekonomia polityczna*, t. 1, PWN, Warszawa 1959, s. 11.

<sup>3</sup> *Ibidem*, s. 16–17.

<sup>4</sup> Por. *ibidem*, s. 166–167, 175–177 oraz 180–181.

działalno gospodarcz jako wiadom i celow . Działalno ta staje si w gospodarce towarowo-pieni nej działalno ci zarobkow ; zrywa z tradycj i zwyczajem, przekształca si w działalno racjonaln , a wi c opart na rozumowaniu. Obok działalno ci racjonalnej wyró nił działalno tradycyjn . W działalno ci racjonalnej cel i rodki działania s zgodne z rozumowaniem, natomiast w działalno ci tradycyjnej cel i rodki ustalone s przez tradycj . Nie tylko do działalno ci gospodarczej odnosi si poj cie działalno ci racjonalnej, ale równie do ka dej innej. Nie zgodził si on z klasyfikacj Maxa Webera, zgodnie z któr wyró nia si działania: racjonalno-celowe, racjonalno-warto ciuj ce, tradycyjne oraz emocjonalne. O. Lange opowiedział si za jedn kategori racjonalnego działania, analogicznie zreszt jak T. Kotarbi ski. O. Lange odrzucił równie , jako bł dny, pogl d Ludwiga von Misesa o uznaniu wszelkiej działalno ci ludzkiej za wiadom i celow , czyli działalno racjonaln .

W innej definicji racjonalnego działania przedstawionej w *Ekonomii politycznej* autor podkre lał, e działanie racjonalne jest to działanie zgodne z zasad gospodarczo ci. Uwa ał on, i przedsi biorstwo kapitalistyczne maksymalizuje zysk dzi ki stosowaniu ogólnej zasady racjonalnego gospodarowania, gdy mo liwa jest kwantyfikacja celów i rodków ich działalno ci. Nieracjonalno działania przejawia si natomiast w marnotrawstwie, czyli zu yciu rodków odbiegaj cych od optymalnego, a wi c niezgodnego z zasad gospodarczo ci. Nie ka dej jednak działalno ci gospodarczej O. Lange przypisał charakter racjonalno ci. Gospodark naturaln panuj c w formacjach przedkapitalistycznych traktował on jako działalno zwyczajowo-tradycyjn . Równie gospodarstwa domowe w gospodarce kapitalistycznej i socjalistycznej prowadz działalno w sposób zwyczajowo-tradycyjny. Działalno gospodarcza nie zawsze mo e by działalno ci racjonaln , b d to z uwagi na nieznamo nowoczesnych metod programowania, b d wysokie koszty usług wyspecjalizowanych doradców<sup>5</sup>.

Wzorem T. Kotarbi skiego O. Lange wyodr bniał racjonalno rzeczow i racjonalno metodologiczn działania. Racjonalno rzeczowa jest rodzajem działania zgodnego z obiektywn rzeczywisto ci ; oznacza ona skuteczno działania. Gdy działanie jest poprawne z punktu widzenia posiadanej wiedzy, nazywane jest racjonalnym metodologicznie. Poniewa wiedza działaj cego nie mo e w pełni odpowiada istniej cym w rzeczywisto ci faktom i prawom, dlatego te cech działania jako metody post powania mo e by tylko racjonalno metodologiczna. Wynika z tego, e racjonaln metodologicznie mo e by jedynie działalno gospodarcza i tylko ten rodzaj racjonalno ci rozpatrywał O. Lange. Działanie racjonalne metodologicznie zale y bowiem nie tylko od wiedzy metodologicznej działaj cego, ale równie od warunków zewn trznych, decyduj cych o przydatno ci tej wiedzy w konkretnych warunkach. W celu zwi kszenia

<sup>5</sup> Por. *ibidem*, s. 132, 140–143, 147–150 i 177–180.

metodologicznej racjonalności gospodarczej należy rozpowszechnić osiągnięcia prakseologii, które – jak sam wskazywał – muszą być wykorzystywane z umiarem. Chodzi oczywiście o stosowanie w ekonomii analizy operacji i programowania, cybernetyki i innych nauk pomocniczych<sup>6</sup>.

Pięty, najobszerniejszy rozdział *Ekonomii politycznej* O. Lange poświęcił zasadzie gospodarczo racjonalnego gospodarowania interpretowaną dwuwariantowo. Postępowanie zmierzające do osiągnięcia maksymalnego stopnia realizacji celu z danego nakładu środków stanowi zasadę największej wydajności, czyli zasadę największego efektu, będącą pierwszym jej wariantem. Postępowanie, które umożliwia otrzymanie danego stopnia realizacji celu przy minimalnym nakładzie środków, określone zostało jako zasada oszczędności środków, czyli zasada najmniejszego nakładu środków, stanowi ona drugi wariant zasady. Warianty te są równoważne, czyli zapewniają taki sam rezultat, natomiast ich połączenie prowadzi do sprzeczności, logicznej niedorzeczności. Stosowanie zasady racjonalnego gospodarowania polegające na optymalnym wykorzystaniu środków, czyli na wykluczeniu marnotrawstwa, wymaga kwantyfikacji celu i środków. Zasada racjonalnego gospodarowania nieznaną gospodarce naturalnej przejawia się w całej pełni dopiero w przedsiębiorstwie kapitalistycznym, jest jego produktem, a zarazem władza nim niepodzielnie. To dzięki jej stosowaniu przedsiębiorstwo maksymalizuje zysk oraz chroni się przed bankructwem, przed konkurencją innych przedsiębiorstw. Postępowanie zgodne z zasadą oraz jej uwiadomienie należy do historycznego dorobku ludzkości. Dopiero socjalistyczny sposób produkcji – twierdził O. Lange – umożliwia stosowanie zasady racjonalnego gospodarowania w skali ogólnospołecznej. Wprawdzie rodowód swojej zasady tażadziła działalność gospodarczą, to jednak jest wykorzystywana w wielu innych obszarach aktywności ludzkiej, a więc w technice, strategii i taktyce wojennej, nauczaniu, medycynie, sztuce, sporcie, badaniach naukowych itp. Zasady gospodarczo kierują się codziennie wszyscy przeciwni ludzie. Jest to zasada kadej racjonalnej działalności, poprzez którą człowiek dąży do maksymalizacji zamierzonego celu. Zakres jej stosowania obejmuje coraz nowsze obszary. Powiększanie zasięgu działania zasady racjonalnego gospodarowania sprawiło, że prakseologia, bardziej ogólna nauka niż ekonomia, zajęła się tą kategorią, a następnie przejęła jako prakseologiczną zasadę postępowania. Prakseologiczne zasady postępowania umożliwiają odkrywanie praw ekonomicznych<sup>7</sup>.

Zdaniem O. Langego działania racjonalne mogą mieć charakter prywatno-gospodarczy i społeczno-gospodarczy. Pierwszy występuje w przedsiębiorstwie kapitalistycznym stosującym zasadę gospodarczo racjonalną dla osiągnięcia prywatnego celu, jakim jest maksymalny zysk. Racjonalność społeczno-gospodarcza miałaby

<sup>6</sup> Por. *ibidem*, s. 141 i 179–181.

<sup>7</sup> Por. *ibidem*, s. 148–156, 160, 164–167, 176, 212 i 215.

miejsce wówczas, gdyby działalność wszystkich przedsiębiorstw została podporządkowana wspólnemu celowi społeczeństwa, czyli kierunek działalności gospodarczej społeczeństwa. Jednak z uwagi na prywatność własności środków wytwórczych kapitalistyczny sposób produkcji nie zapewnia racjonalności społeczno-gospodarczej. Ponieważ socjalistyczny sposób produkcji zmienia ostateczny cel przedsiębiorstwa, którym przestaje być maksymalizacja zysku (choć zostaje on zachowany w przedsiębiorstwie, aby motywować je do realizacji zadań wytyczonych w planie centralnym oraz kontrolować przestrzeganie zasady gospodarczości), a pojawia się urzeczywistnienie wycinka planu ogólnospołecznego, działalność przedsiębiorstwa i całej gospodarki zapewnia realizację racjonalności społeczno-gospodarczej, twierdził autor *Ekonomii politycznej*<sup>8</sup>.

Wydanie dzieła O. Langego wywołało ogromne zainteresowanie i dyskusje w środowisku ekonomicznym, niespotykane w historii polskiej ekonomii. Tematem przewodnim sporów były wszystkie aspekty racjonalności podjęte w *Ekonomii politycznej*. Dyskusja zainaugurowano podczas sesji naukowej poświęconej księce O. Langego, zorganizowanej na Wydziale Ekonomicznym Wyższej Szkoły Nauk Społecznych przy Komitecie Centralnym Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Warszawie w dniach 12–13 lutego 1960 r. W dyskusji głos zabrali znani ekonomiści tego okresu, m.in.: J. Zawadzki, M. Pohorille, B. Minc, W. Brus, E. Łukawer, M. Mieszczankowski. Niemal wszyscy dyskutanci uważali, że włączenie problemów racjonalnego gospodarowania do teorii ekonomii oraz powiązanie jej z prakseologią należy uznać za najbardziej przełomowe w pracy O. Langego<sup>9</sup>.

Dyskusja o poglądach O. Langego na temat racjonalności gospodarowania przeniosła się następnie na łamy czasopism i do księzek, trwała ponad dwadzieścia lat i uczestniczyło w niej kilkudziesięciu ekonomistów. Jednym z nich był E. Łukawer.

### 3. Analiza różnych aspektów racjonalności gospodarowania

W artykule pt. *W sprawie programu wykładu ekonomii politycznej socjalizmu*, opublikowanym w 1960 r., jego autor zastanawiał się nad przedmiotem badań tej dyscypliny naukowej. Na pytanie, czy ekonomia socjalizmu powinna być

<sup>8</sup> Por. *ibidem*, s. 153 i 157–158.

<sup>9</sup> Por. *Dyskusja nad księką „Ekonomia polityczna” tow. Prof. Oskara Langego*, „Nowe Drogi” 1960, nr 3, s. 116–149.

nauk o społecznym gospodarowaniu, E. Łukawer odpowiedział twierdząc. Uważał on, że pomijanie problemów gospodarowania oznacza lekceważenie potrzeb praktyki i zużycie ekonomii politycznej socjalizmu, dostarczając wskazówek polityce ekonomicznej. Dlatego te niedobry było włączenie teorii gospodarowania w ramy wykładu ekonomii politycznej socjalizmu, jako nauki o stosunkach produkcji między ludźmi oraz prawach rzecznych produkcji i podziałem dóbr<sup>10</sup>.

Po usunięciu z uczelni E. Łukawer pracował w kombinacie przemysłowym, nie przerywając jednak całkowicie badań naukowych. Opracował wówczas memoriał, opublikowany kilka lat później pt. *Przedsiębiorstwo a model* (1982). Wytykając wady i niedomagania scentralizowanego systemu gospodarki socjalistycznej podkreślał, że uniemożliwia on optymalną alokację zasobów. Należało wówczas – zdaniem autora memoriału – dokonać radykalnych zmian, a nie modyfikacji całego systemu ekonomicznego, aby umożliwić działanie zasady racjonalnego gospodarowania. E. Łukawer postulował zastąpienie modelu scentralizowanego, w którym centralny planifikator oddziałuje na przedsiębiorstwa za pomocą nakazów, modelem zdecentralizowanym, w którym organy centralne posługują się całym zestawem parametrów. Skoncentrowanie decyzji makroekonomicznych w gestii centralnego planifikatora miałyby tworzyć ogólne warunki działania przedsiębiorstw. Nie mniej ważne były zasady funkcjonowania przedsiębiorstw oraz warunki ograniczające, które powinny zabezpieczać nie tylko równowagę całej gospodarki oraz poszczególnych rynków, ale również efektywność gospodarowania<sup>11</sup>.

W latach 80. XX w. zagadnienia racjonalności stały się centralnym problemem rozważań E. Łukawera. Po ukazaniu się książki *Racjonalność gospodarowania w socjalizmie* (1980), uznawanej za jedną z najlepszych prac na ten temat, będącej rezultatem konferencji zorganizowanej w 1979 r. na Wydziale Nauk Ekonomicznych Uniwersytetu Warszawskiego, E. Łukawer opublikował krótki szkic pt. *O niektórych aspektach racjonalności gospodarowania* (1982). Książka ta, zdaniem autora cytowanego artykułu, pokazała występujące różnice w poglądach na temat poszczególnych aspektów racjonalności. Dotyczyły one m.in. konkretyzacji pojęcia racjonalności gospodarowania oraz powiązań racjonalności z celowością, efektywnością, skutecznością, koniecznością i czynnikiem czasu. Różnice poglądów obejmowały również sprawę wzbogacenia prakseologicznej koncepcji racjonalności o wymiar społeczny, polityczny, ekologiczny oraz zjawisko entropii. Rozstrzygnięcia wymagało również zagadnienie współzależności między racjonalnością mikroekonomiczną i makroekonomiczną oraz global-

<sup>10</sup> Por. E. Łukawer, *W sprawie programu wykładu ekonomii politycznej socjalizmu*, „Życie Gospodarcze” 1960, nr 25, s. 2.

<sup>11</sup> Por. E. Łukawer, *Przedsiębiorstwo a model*, „Problemy Ekonomiczne. Zeszyt Akademii Ekonomicznej w Krakowie” 1982, nr 2, s. 11–14.

n . Stały si one centralnym zagadnieniem w rozwa nianiach polskich ekonomi- stów prowadzonych na przełomie lat 70. i 80. ubiegłego wieku. Powi zania te wiadczyły o potrzebie zinternalizowania racjonalno ci ogólnospołecznej przez przedsi biorstwa, natomiast umi dzynarodowienie działalno ci gospodarczej i integracja mi dzynarodowa nakazywały uwzgl dni globalny wymiar racjo- nalno ci. Za dyskusyjny E. Łukawer uznał pogl d Zdzisława Sadowskiego, ja- koby prakseologiczna zasada gospodarno ci była przydatna jedynie do wyborów na szczeblu przedsi biorstw, natomiast okazała si zupełnie nieprzydatna na szczeblu makro. Tymczasem, według autora artykułu *O niektórych aspektach racjonalno ci gospodarowania*, musi ona by respektowana przy dokonywaniu wyborów ogólnospołecznych. Ponadto, w zwi zku z otwieraniem si gospoda- rek autor przewidywał, e b dzie rosła rola prakseologicznej zasady gospodar- czo ci, na co zwrócił uwag Władysław Sztyber. Natomiast z punktu widzenia systemu funkcjonowania gospodarki narodowej oraz procesów rozwojowych uzasadnione jest – na co wskazał Jan Muj el – uwzgl dnienie kryterium racjo- nalno ci mikroekonomicznej przy podejmowaniu decyzji długookresowych. Podobnie jak Józef Pajestka autor cytowanego artykułu uznał, e nie jest mo - liwa pełna realizacja racjonalno ci mikroekonomicznej i makroekonomicznej w gospodarce socjalistycznej bez gruntownej zmiany charakteru centralnego planowania<sup>12</sup>.

Artykuł *Racjonalno gospodarowania w socjalizmie jako przedmiot sporów i docieka* (1984) stanowi zwi zł histori rozwoju pogl dów na wskazany w jego tytule temat. Obejmuje rozwa nia pierwszych ekonomistów radzieckich z lat 20. ubiegłego stulecia, m.in.: A. Czajanowa, E. Wargi, S.G. Strumilina i B. Bruckusa, oraz pogl dy sformułowane po II wojnie wiatowej, tj.: D. Czernomordika, P. Mstisławskiego, A. Konsona, A. Jemielianowa, A. Notkina, T. Chaczaturowa, L. Kantorowicza, W. Nowo yłowa, W. Niemczynowa i wielu innych. Ogromny wkład do rozwoju zagadnienia mo liwo ci prowadzenia racjonalnego rachunku w gospodarce socjalistycznej wnie li ekonomi ci bur uazyjni i marksistowsy pracuj cy na Zachodzie. Do tej grupy nale eli: L. Mises, G. Halm, E. Barone, F.A. Hayek, L. Robbins, A. Aftalion, V. Pareto, N. Pierson, E. Heimann, A. Lerner, J. Schumpeter, F. Taylor, H. Dickinson, P. Sweezy, P. Baran, M. Dobb i C. Bettel- heim. Chocia zaostrenie dyskusji na temat mo liwo ci racjonalnego gospoda- rowania w socjalizmie nast piło w okresie mi dzywojennym, czyli w okresie istnienia pierwszego pa stwa socjalistycznego, to jednak rozwa nia wspomnia- nych ekonomistów miały charakter czysto dedukcyjny, bez jakichkolwiek celów aplikacyjnych<sup>13</sup>.

<sup>12</sup> Por. E. Łukawer, *O niektórych aspektach racjonalno ci gospodarowania*, „*Ekonomista*” 1982, nr 5–6, s. 681–685.

<sup>13</sup> Por. E. Łukawer, *Racjonalno gospodarowania w socjalizmie jako przedmiot sporów i do- cieka*, „*Folia Oeconomica Cracoviensia*” 1984, vol. 27, s. 7–13.

Fragment cytowanego artykułu, poświęcony polskiej myśli ekonomicznej, zawiera krótką prezentację koncepcji O. Langego. E. Łukawer wskazał, że podstawy teorii racjonalnego gospodarowania stworzył O. Lange, rozróżniając racjonalność rzeczową i metodologiczną, dwa warianty zasady racjonalnego gospodarowania oraz racjonalność prywatno-gospodarczą i społeczno-gospodarczą, rozszerzając zakres badań ekonomii politycznej socjalizmu<sup>14</sup>. Oprócz poglądów O. Langego, E. Łukawer przybliżył wypowiedzi ekonomistów zawarte w przywołanej wcześniej pracy zbiorowej pt. *Racjonalność gospodarowania w socjalizmie*<sup>15</sup>.

Poruszane wcześniej aspekty racjonalności gospodarowania E. Łukawer rozpatrywał także w opracowaniu zatytułowanym *Oblicza efektywności* (1987). Jego zdaniem racjonalność gospodarowania należy do najistotniejszych zagadnień teorii ekonomii i najpilniejszych problemów życia gospodarczego. Rozwój ekonomii i upływ czasu nie podważył, ale potwierdził stanowisko ekonomistów opowiadających się za włączeniem pojęcia racjonalności do ekonomii socjalizmu. Ponieważ za podstawę pojęcia racjonalności gospodarowania przyjmuje się relację efektu do nakładu, dlatego teoretycznie racjonalność traktowana jest jako synonim efektywności. Nie są to jednak pojęcia tożsame. Racjonalność traktowana jest jako wzorzec postępowania jednostek, z kolei efektywność jest miarą i sposobem wyrażania racjonalności. Niektóre aspekty racjonalności wyjaśnił O. Lange, pozostałe rozwijano w okresie późniejszym. W tym zagadnieniu poruszonym przez E. Łukawera było włączenie celów społecznych do zakresu racjonalności gospodarowania. O. Lange przyjmował cele gospodarowania za dane. Jednakże instrumentalne traktowanie racjonalności okazało się nieadekwatne, dlatego teoretyczna sprawa sposobu określania celów gospodarczych musiała być włączona do rozważań dotyczących warunków i przesłanek racjonalnego gospodarowania. Z. Sadowski zaproponował wówczas przyjęcie rozważań K. Mannheima, który rozróżnił racjonalność funkcjonalną i substancjalną. Jeżeli wybór i ustalanie efektywnych sposobów działania dokonywany jest z punktu widzenia przyjętego celu, przy czym w centrum uwagi znajduje się dobór właściwych środków, gdy cele nie są obiektem ocen, wówczas występuje racjonalność funkcjonalna. Racjonalność substancjalna polega natomiast na rozważeniu i ocenie celów działania. Wynikało z tego, że wcześniejsze rozważania dotyczyły racjonalności funkcjonalnej, zwanej przez innych instrumentalną; niezbędne okazało się jednak włączenie racjonalności substancjalnej. Co więcej, to właśnie racjonalność substancjalna powinna znaleźć się na pierwszym planie zainteresowania ekonomii

<sup>14</sup> Por. *ibidem*, s. 13–14; E. Łukawer, *Oskara Lange teoria ekonomiczna socjalizmu*, „Ekonomista” 1987, nr 4, s. 798 oraz E. Łukawer, *Problematyka funkcjonowania gospodarki socjalistycznej* [w:] *Stan i zadania nauk ekonomicznych*, pod red. E. Łukawera, M. Mieszczankowskiego, „Ekonomista” 1981, nr 6, s. 1140.

<sup>15</sup> Por. E. Łukawer, *Racjonalność* ..., s. 14–19.



politycznej, a nie poza obszarem jej badań. Dopiero wówczas funkcjonalne ujęcie racjonalności O. Langego spełniało swoją rolę. E. Łukawer uznał, że nowe rodzaje racjonalności, tj. racjonalność funkcjonalna i racjonalność substancjalna, uzyskały obywatelstwo w ekonomii. Racjonalność funkcjonalna dotyczy doboru najefektywniejszych metod osiągnięcia skonkretyzowanych celów, a racjonalność substancjalna związana jest z oceną celów działania. Zmianom wzorów zachowania społeczno ekonomicznej – dodał autor *Oblicza efektywności* – musi towarzyszyć bardzo głęboka restrukturyzacja gospodarki globalnej, która swoją strukturą odpowiadałaby nowym wyzwaniom racjonalności. W ramach tych przeobrażeń społeczna powinna zajmować najkorzystniejsze miejsce w międzynarodowym podziale pracy<sup>16</sup>.

Do wspomnianych wyżej aspektów racjonalności gospodarowania E. Łukawer nawiązywał wielokrotnie w innych publikacjach. Należą do nich m.in.: *Teoria funkcjonowania gospodarki socjalistycznej. Polskie dyskusje* (1985), *Teoria ekonomiczna socjalizmu w przekroju czterdziestolecia* (1986), *Rozważania nad wykładem ekonomii politycznej* (1989), *O roli mechanizmu rynkowego i racjonalności gospodarowania w rozwoju polskiej myśli ekonomicznej* (1992) oraz *Z historii polskiej myśli ekonomicznej 1945–1995*<sup>17</sup>.

#### 4. Oskara Langego udział w międzynarodowej debacie o racjonalności gospodarki socjalistycznej

W 1985 r. E. Łukawer opublikował – według oceny Wacława Stankiewicza – wietną monografię<sup>18</sup> pt. *Spór o racjonalność gospodarki socjalistycznej. Z historii problemu*. Inspiracją tej książki był udział O. Langego, jedyne polskiego ekonomisty, w zachodniej międzynarodowej dyskusji na temat możliwości prowadzenia racjonalnego rachunku gospodarczego w socjalizmie. Będąc zwolennikiem ustroju socjalistycznego, O. Lange opublikował w latach 1936–1937 pracę *O ekonomicznej teorii socjalizmu*, w której zakwestionował poglądy przeciwni-

<sup>16</sup> Por. E. Łukawer, *Oblicza efektywności*, SGPiS, Warszawa 1987, s. 2–3, 17 i 19–23.

<sup>17</sup> Por. E. Łukawer, *Teoria funkcjonowania gospodarki socjalistycznej. Polskie dyskusje*, „*Ekonomista*” 1985, nr 1–2, s. 30–37; E. Łukawer, *Teoria ekonomiczna socjalizmu w przekroju czterdziestolecia (Cz. I – do końca lat sześćdziesiątych)*, „*Folia Oeconomica Cracoviensia*” 1986, vol. 29, s. 21; E. Łukawer, *Rozważania nad wykładem ekonomii politycznej*, „*Ekonomista*” 1989, nr 3, s. 308 i 310; E. Łukawer, *O roli mechanizmu rynkowego i racjonalności gospodarowania w rozwoju polskiej myśli ekonomicznej* [w:] *Od i do gospodarki rynkowej. Problemy teorii i polityki gospodarczej*, pod red. W. Jarmołowicza, J. Orczyka, AE w Poznaniu i PTE Oddział w Poznaniu, Poznań 1992, s. 64 oraz E. Łukawer, *Z historii polskiej myśli ekonomicznej 1945–1995*, OLYMPUS – Centrum Edukacji i Rozwoju Biznesu, Warszawa 1996, s. 21–23 i 42–45.

<sup>18</sup> Por. W. Stankiewicz, *Historia myśli ekonomicznej*, wyd. 3 zm., PWE, Warszawa 2007, s. 498.

ków racjonalnego funkcjonowania socjalizmu, przedstawiając jednocześnie model zdecentralizowany, mający zapewnić racjonalną gospodarkę w warunkach własności społecznej.

Autor rozprawy *O ekonomicznej teorii socjalizmu* zamierzał udowodnić możliwość funkcjonowania gospodarki socjalistycznej w sposób racjonalny. Podjęcie problemu rachunku ekonomicznego i jego roli w alokacji zasobów, dokonywanej w gospodarce socjalistycznej, było nawiązaniem do poglądów L. Misesa. Austriacki ekonomista wykazał niemożność stosowania rachunku ekonomicznego w gospodarce socjalistycznej, a tym samym rozwiązanie problemu alokacji zasobów w sposób racjonalny. Kwestionował on możliwość racjonalnej alokacji zasobów w socjalizmie nie tylko w praktyce, ale nawet w teorii. Jego wywody – zdaniem O. Langego – wynikały z semantycznych błędów o naturze cen. Cena rynkowa posiada dwa znaczenia, albo jest stosunkiem wymiennym dwóch dóbr, albo w sposób ogólny odzwierciedla warunki określonych alternatyw wyboru. Problem alokacji zasobów rozwiązywany jest wyłącznie za pomocą cen w drugim znaczeniu. Wybór alternatyw stanowi rozwiązanie problemu ekonomicznego. W tym celu niezbędne są dane: a) o skali preferencji towarzyszącej wyborowi, b) o warunkach poszczególnych alternatyw oraz c) o ilościach dostępnych zasobów. Rozwiązanie problemu wyboru jest możliwe w sytuacji znajomości tych trzech rodzajów informacji. Dostęp do tych danych posiada zarządcy gospodarki socjalistycznej, natomiast L. Mises twierdził, że wskaźniki alternatyw wyboru nie są im znane. O. Lange z kolei uważał, iż są one wyprowadzane z funkcji produkcji. Ponadto L. Mises jako warunek niezbędny racjonalnej alokacji zasobów przyjmował prywatną własność środków produkcji.

Przeciwnikami gospodarki socjalistycznej byli również F.A. Hayek i L.C. Robbins. Rozumowanie wspomnianych ekonomistów – konstatował autor *Ekonomicznej teorii socjalizmu* – różniło się nieco od argumentacji L. Misesa, zaprzeczali oni bowiem tylko praktyczną możliwość alokacji zasobów w gospodarce opartej na społecznej własności czynników produkcji. L.C. Robbins cały problem sprowadzał do niewykonalnego praktycznego ułożenia i rozwiązania milionów równań, wykorzystujących miliony danych statystycznych i jeszcze liczniejsze obliczenia szczegółowe. Wprawdzie autorzy ci widzieli możliwość rozwiązania problemu, uważali jednak, że w rzeczywistości jest, aby społeczeństwo socjalistyczne mogło wykorzystać do tego metod prób i błędów właściwą gospodarce kapitalistycznej, twierdził O. Lange.

O potrzebie rozwiązania równania równowagi gospodarczej w socjalizmie metod prób i błędów pisał wcześniej E. Barone, niestety nie udzielił wskazówek, jak osiągnąć rozwiązanie. Sposób rozwiązania tego problemu metod prób i błędów w gospodarce socjalistycznej opracował F.M. Taylor, ale O. Lange bardziej szczegółowo wyjaśnił zagadnienie alokacji zasobów tymi metodami.

Metoda prób i błędów – według autora rozprawy *O ekonomicznej teorii socjalizmu* – opiera się na cenach parametrycznych. Centralny Urząd Planowania ustala dany układ cen w sposób przypadkowy. Na podstawie tych cen wszyscy kierownicy i dysponenti zasobów oraz jednostki będące konsumentami i właścicielami siły roboczej podejmują decyzje, które z kolei wyznaczają rozmiary popytu i podaż. Gdy popyt przewyższa podaż, cena zostaje podwyższona, i odwrotnie, gdy podaż jest większa od popytu – cena jest obniżana. Urząd Centralny ustala nowy układ cen, który uwzględniany jest przy podejmowaniu kolejnych decyzji, a w końcu ustala się cena równowagi, będąca efektem procesu prób i błędów, systematycznie korygowana. Proces ustalania cen kalkulacyjnych w ustroju socjalistycznym nie różni się zatem od procesu ustalania cen na rynku wolnokonkurencyjnym, przy wykorzystaniu metody prób i błędów. Centralny Urząd Planowania nie musi rozwiązywać kilkaset tysięcy czy miliony równań, gdy konsumenci (maksymalizują całkowitą użyteczność) oraz kierownicy produkcji (maksymalizują zysk) rozwiązują je codziennie za pomocą metody prób i błędów. Podobnie dzieje się w gospodarce kapitalistycznej. Możliwość stosowania metody prób i błędów istnieje również w socjalizmie pozbawionym swobody wyboru konsumpcji i zawodu. W tego typu ustroju zasoby są alokowane w oparciu o cele i oceny funkcjonariuszy zarządu gospodarczego, a nie preferencje konsumentów. Również Centralny Urząd Planowania rozstrzyga o rodzaju i ilości wytwarzanych dóbr, o podziale dóbr konsumpcyjnych drogą racjonowania oraz o przydziałach zatrudnienia do różnych miejsc i rodzajów pracy. Chociaż rachunek ekonomiczny będzie wówczas odpowiadał preferencjom pracowników tego Urzędu, a nie preferencjom konsumentów, to jednak może być – według O. Langego – racjonalny. Takie skale preferencji, będące podstawą wartościowania dóbr konsumpcyjnych, jest ustalana przez centralnego planifikatora.

O. Lange utrzymywał, że chociaż postępowanie przedsiębiorców kapitalistycznych i kierowników przedsiębiorstw socjalistycznych jest analogiczne formalnie, to jednak rzeczywiste zasady alokacji zasobów są odmienne, ze względu na podział dochodów, który wyłącznie w gospodarce socjalistycznej może zapewnić maksymalny dobrobyt społeczny, oraz zbiorowo ustalany stopień akumulacji w tej gospodarce, która może być również bardziej racjonalna niż stopa oszczędzania w gospodarce kapitalistycznej. Niestuszną jest również obawa o niesprawność urzędników publicznych, którzy zawiadują produkcją. Raczej biurokratyzacja życia gospodarczego, a nie problemy alokacji zasobów stanowi prawdziwe zagrożenie dla socjalizmu, twierdził O. Lange<sup>19</sup>.

---

<sup>19</sup> Por. O. Lange, *O ekonomicznej teorii socjalizmu* [w:] O. Lange, *Wizje gospodarki socjalistycznej. Wybór pism*, KiW, Warszawa 1985, s. 159, 161–167, 188–190, 192–193, 201 i 211.

Pod wpływem krytyki ze strony F.A. Hayeka<sup>20</sup>, który sformułował wiele zarzutów pod adresem modelu O. Langego (m.in. niezdolność Centralnego Urzędu Planowania do zastąpienia rynku, niemożność stworzenia warunków konkurencyjnych w sytuacji braku własności prywatnej, niespójność między preferencjami centrum i autonomią podmiotów, brak odpowiedzialności kierowników za błędne decyzje oraz trudności związane z obniżeniem kosztów), O. Lange zastanawiał się nad gruntowną przebudową *Ekonomicznej teorii socjalizmu*<sup>21</sup>. Ale projektu tego nie zrealizował.

## 5. Historia sporu o racjonalność gospodarki socjalistycznej w ujęciu E. Łukawera

Zachodnia dyskusja międzywojenna na temat racjonalności gospodarki socjalistycznej, a przede wszystkim poglądy O. Langego wzbudziły ogromne zainteresowanie polskiego środowiska akademickiego. Historię tego sporu przedstawiło wielu ekonomistów, m.in.: Leon W. Biegeleisen<sup>22</sup>, Irena Ulatowska<sup>23</sup>, Janusz Górski<sup>24</sup>, Edward Lipski<sup>25</sup>, Włodzimierz Brus i Kazimierz Łaski<sup>26</sup>,

<sup>20</sup> Por. F.A. Hayek, *Rachunek w socjalizmie: rozwiązanie konkurencyjne* [w:] *Zachodni spór o socjalizm rynkowy*, pod red. T. Kowalika, Colloquia Communia, Warszawa 1991.

<sup>21</sup> Por. *Z listu Langego do M. Harding z dn. 25 maja 1945 r.* [w:] O. Lange, *Dziela*, t. 3, PWE, Warszawa 1975, s. 884 (przypisy) oraz *List Oskara Langego do Friedricha A. Hayeka z dnia 31 VII 1940 r.* [w:] O. Lange, *Dziela*, t. 2, PWE, Warszawa 1973, s. 568. W liście tym O. Lange wyraża również źródła nieporozumienia, powstałych z niejasnego rozróżnienia kilku kwestii. Jego propozycja ustalania cen przez Centralny Urząd Planowania była tylko chwytem metodologicznym, a nie rozwiązaniem praktycznym. Wszędzie tam, gdzie istnieje wolna konkurencja, ceny powinny kształtować rynek. Wyznaczanie cen przez czynnik publiczny, w sposób przedstawiony w eseju, powinno mieć miejsce – jako rozwiązanie praktyczne – tylko w warunkach monopolu i oligopolu. Wyłknięcie chwytem metodologicznym było również założenie o uspołecznieniu całej produkcji. Zalecenia uspołecznienia dotyczyły tylko tych gałęzi, które cechuje brak wolnej konkurencji.

<sup>22</sup> Por. L.W. Biegeleisen, *Wstęp do nauki ekonomii społecznej*, t. 1, Nakładem „Naszej Księgarni” S.A. Związku Nauczycielstwa Polskiego przy współudziale Bratniej Pomocy Studentów Wolnej Wszechnicy Polskiej, Warszawa 1937, s. 403, 486–493.

<sup>23</sup> Por. I. Ulatowska, *Przypisy* [w:] O. Lange, *Dziela*, t. 2, s. 557.

<sup>24</sup> Por. J. Górski, *Zarys historii ekonomii politycznej*, wyd. 2 rozsz., KiW, Warszawa 1984, s. 434.

<sup>25</sup> Por. E. Lipski, *Karol Marks i zagadnienia współczesności*, wyd. 2, PWN, Warszawa 1971, s. 157–159 i 167.

<sup>26</sup> Por. W. Brus, *Ogólne problemy funkcjonowania gospodarki socjalistycznej*, PWN, Warszawa 1961, s. 53–58, 63, 65–72, 74, 76 i 86 oraz W. Brus, K. Łaski, *Od Marksa do rynku*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1992, s. 66–67, 71–72 i 74–75.

Tadeusz Kowalik<sup>27</sup>, Bronisław Minc<sup>28</sup> oraz Józef Pajestka<sup>29</sup>, ale dopiero E. Łukawer omówił je dogłębnie i szczegółowo.

Już Karol Marks i Fryderyk Engels – zaznaczył autor *Sporu o racjonalno gospodarce socjalistycznej* – przewidzieli możliwość racjonalnego gospodarowania w ustroju socjalistycznym. Według twórców marksizmu ustroj socjalistyczny będzie cechowało uspołecznienie środków produkcji, które wyeliminuje indywidualny charakter praw ekonomicznych oraz wiadome i planowe zarządzanie gospodarką, co pozwoli osiągnąć – według naszego ekonomisty – ogólnospołeczny racjonalno gospodarowanie, a także zapewni całej gospodarce narodowej dynamiczny i stały rozwój.

Uczestników zachodniej dyskusji E. Łukawer pogrupował według głoszonych tez:

- 1) George N. Halm i Ludwig von Mises sugerowali absolutnie niemożliwość racjonalnego funkcjonowania socjalizmu,
- 2) Trygve J.B. Hoff stwierdzał praktycznie i teoretycznie niemożliwość racjonalnego gospodarowania w socjalizmie, chociaż nie wykluczał efektywności wykorzystania zasobów w tym systemie,
- 3) Enrico Barone, Friedrich August von Hayek i Lionel Charles Robbins wykazywali teoretycznie możliwość racjonalnego funkcjonowania socjalizmu, co praktycznie było niemożliwe,
- 4) Albert Aftalion przyjmował możliwość funkcjonowania gospodarki socjalistycznej, która ustąpiła kapitalistycznej pod względem wydajności,
- 5) Vilfredo Federigo Damasio Pareto, Nicolas Gerard Pierson i Albert Eberhard Friedrich Schäffle przyznawali podobieństwo w sposobie działania socjalizmu i kapitalizmu,
- 6) Borys D. Bruckus, Edward Heimann i Abba Paul Lerner opowiadali się za gospodarką mieszaną z mechanizmem rynkowym i określonym zakresem centralnego kierowania jako najefektywniejszą,
- 7) Joseph Alois Schumpeter przekonywał o zdolności gospodarki socjalistycznej do osiągnięcia wyszej efektywności niż kapitalistycznej, niestety socjalizm nie zapewnia demokracji,
- 8) Henry Douglas Dickinson, Oskar Lange i Fred Manville Taylor uzasadniali potrzebę przyjęcia zdecentralizowanego modelu w gospodarce socjalistycznej,

---

<sup>27</sup> Por. T. Kowalik, *Racjonalno gospodarce i historyzm*, „Ekonomia” 1976, nr 36, s. 59 oraz T. Kowalik, *Oskar Lange odczytywany na nowo*, „Ekonomista” 1987, nr 5, s. 1056–1057, 1059–1062.

<sup>28</sup> Por. B. Minc, *Ekonomia polityczna socjalizmu*, wyd. 5, PWN, Warszawa 1980, s. 566–568.

<sup>29</sup> Por. J. Pajestka, *Plan i rynek w gospodarce socjalistycznej. Koncepcja Oskara Lange*, „Ekonomista” 1987, nr 4, s. 741 i 744–747 oraz J. Pajestka, *Prolegomena globalnej racjonalności człowieka. O racjonalności ewolucji cywilizacyjnej*, PWN, Warszawa 1990, s. 175.

9) Paul Alexander Baran, Charles Bettelheim, Marice H. Dobb i Paul M. Sweezy dowodzili słuszności oparcia gospodarki socjalistycznej na rozwi-  
zaniach scentralizowanych.

Pomyślne wyniki gospodarcze osiągnięte przez ZSRR sprawiły, że przewagę  
w dyskusji zdobyli – według E. Łukawera – zwolennicy socjalizmu, teoretycznej  
poradki doznali przeciwnicy tego systemu.

W toku dyskusji akcenty spoczywały na różnych kwestiach. W początkowej  
fazie dyskusji – twierdził autor *Sporu o racjonalność gospodarki socjalistycznej*  
– w centrum zainteresowania dyskutantów znajdowała się mimo wszystko racjonalne-  
go funkcjonowania gospodarki socjalistycznej w ogóle. W miarę nasilania się  
sporu uczestnicy skupili się na sposobie funkcjonowania, który mógłby przy-  
nieść najwyższą efektywność. Z czasem teoretycy burżuazyjni porzucili płasz-  
czyznę ekonomicznych zarzutów wobec gospodarki socjalistycznej na rzecz płasz-  
czyzny społeczno-politycznej, uznając bezzasadność wcześniejszych głośzonych  
teorii. Chodziło przede wszystkim o zagrożenie demokracji i wolności osobistej,  
jakie niesie ustroj socjalistyczny. Natomiast kwestia racjonalności funkcyjnowa-  
nia gospodarki socjalistycznej została zaniechana.

W miarę dwojennym sporze – jak zauważył E. Łukawer – wyodrębniono po-  
nadto nowe zagadnienia, jak efektywność ekonomiczna i techniczna, rachunek  
formalny i realny, a także racjonalność celu i metod gospodarowania. W analizie  
wyboru między konkurencyjnymi celami gospodarczymi dominowało wówczas  
podejście mikroekonomiczne, mające neoliberalny rodowód. Mimo kontynuacji  
tych analiz, nastąpiło przesunięcie akcentów na ujęcie makroekonomiczne, miej-  
sce centralne zajęła racjonalność celów.

W dyskusji tej pominięto szereg problemów, którymi ekonomiści zajmowali  
się w latach 70. i 80. ubiegłego wieku, czyli rolę czynnika czasu, kategorię  
entropii, racjonalności globalnej. Wobec dyskusji międzywojennej ówczesna  
analiza problemów racjonalności była – jego zdaniem – bogatsza i bardziej roz-  
winięta.

Wystraszony O. Langego E. Łukawer ocenił jako najdonioślejsze w zachod-  
niej dyskusji z okresu międzywojennego. Ukazanie się traktatu *O ekonomicznej  
teorii socjalizmu* spowodowało przełom i zwrot w istniejącej wówczas sytuacji.  
Stosując analizę marginalną, O. Lange wykazał całkowity brak podstaw do sformu-  
łowania przez neoliberalistów wniosków na temat racjonalnego funkcjonowania  
gospodarki socjalistycznej oraz uzasadnił ekonomiczną przewagę tej gospodarki  
nad kapitalistyczną, chociaż jego rozwiązanie było przedmiotem krytyki także  
ekonomistów marksistowskich. Broń neoliberalistów została wykorzystana przez  
polskiego ekonomistę do ich pokonania. Poglądy neoliberalistów o niemożności  
gospodarowania w socjalizmie w sposób efektywny zostały odrzucone przez  
przeważającą liczbę zachodnich ekonomistów oraz straciły na znaczeniu –  
utrzymywał autor cytowanej książki. Twórcą poglądów o niemożności prowa-

dzenia racjonalnego rachunku ekonomicznego w socjalizmie O. Lange udowodnił – w czym według E. Łukawera tkwiła jego zasługa – bez jakichkolwiek w tpio ci, e centralny planifikator, stosuj cy parametryczny system cen oraz metoda prób i bł dów, mo e z powodzeniem zast pi rynek, a tak e efektywnie kierowa cał gospodark . W rozwi zaniu tym O. Lange zakładał obiektywny charakter cen, a stosowana, w miejsce rozwi zywania milionów równa , metoda prób działa skuteczniej ni wolnokonkurencyjny kapitalizm o antagonistycznych interesach prywatnych przedsi biorców. Centralny planifikator potrafi wykorzysta mechanizm rynkowy, dzi ki czemu alokacja czynników produkcji jest – jak utrzymywał E. Łukawer – racjonalniejsza ni w gospodarce kapitalistycznej. Jednak e model O. Langego posiada nieprzewy ci alne wady, m.in. niemo no zastosowania go w praktyce.

Z punktu widzenia racjonalno ci gospodarowania konieczny jest o rodek okrelany jako Bank Powszechny lub Centralny Urz d Planowania, koordynuj cy działalno podległych podmiotów oraz nadaj cy gospodarce cechy planowania, co podawał O. Lange w *Drodze do socjalistycznej gospodarki planowej*. O. Lange traktował rynek jako instrument centrum gospodarczego, a nie jako element autonomiczny. Racjonalniejsze ekonomicznie jest pozostawienie gospodarki drobnotowarowej w socjalizmie. Przede wszystkim chodzi o utrzymanie w strukturze rolnictwa prywatnej hodowli, sadownictwa i warzywnictwa, konstatował autor *Sporu o racjonalno gospodarce socjalistycznej*<sup>30</sup>.

W artykule *Oskara Lange teoria ekonomiczna socjalizmu* autor nawi zał do dylematu „plan a rynek”, nad którym teoretycy ekonomii zastanawiali si wielokrotnie. Wykazuj c w sporze z L. Misesem, e rol rynku mo e pełni Centralny Urz d Planowania, przy wykorzystaniu parametrycznego systemu cen, O. Lange rozwi zał dylemat, który poprawnie powinien brzmie – zdaniem E. Łukawera – „plan i rynek”, a nie jak stawiali go liberałowie, „plan albo rynek”<sup>31</sup>.

## 6. Krytyka oceny sporu dokonanej przez E. Łukawera i jej nast pstwa

Ksi ka E. Łukawera *Spór o racjonalno gospodarce socjalistycznej* wywołała ponown dyskusj na ten temat. Krytyce poddano nie tylko koncepcj

<sup>30</sup> Por. E. Łukawer, *Spór o racjonalno gospodarce socjalistycznej. Z historii problemu*, PWN, Warszawa 1985, s. 14, 37, 215–216, 221–222, 226, 241, 244, 249, 303–305, 308–309 i 325–326. Mi dzywojennej dyskusji autor po wi cił uwag , cho w w szym zakresie, tak e w innych publikacjach – por. E. Łukawer, *Racjonalno ...*, s. 7–13 oraz E. Łukawer, *Rynek i ceny a system funkcjonowania gospodarki*, SGPiS, Warszawa 1989, s. 14 i nast.

<sup>31</sup> Por. E. Łukawer, *Oskara Lange teoria...*, s. 793.

O. Langego, ale również opinii E. Łukawera o sukcesie autora zdecentralizowanego modelu gospodarki socjalistycznej, który przyniósł mu wiatów sław. Dla Wacława Wilczyńskiego wysiłki E. Łukawera zmierzające do obrony z zaangażowaniem dzieła O. Langego, z uwagi na posiadane słabości oraz jego odejście od poglądów zawartych w *Ekonomicznej teorii socjalizmu*, okazały się daremne<sup>32</sup>. Z poglądami E. Łukawera o udowodnieniu przez O. Langego ekonomicznej przewagi socjalizmu nad kapitalizmem nie zgodziła się również Janina Godłów-Legińska<sup>33</sup>. Zygmunt Leńkiewicz przyznał rację krytykom modelu O. Langego, według których podporządkowanie gospodarki socjalistycznej decyzjom centralnym uczyni z niej gospodarkę nieracjonalną, niewydolną i nadto ociężałą. Założenie o podporządkowaniu działalności kierownictwa zakładów zasadzie racjonalnego gospodarowania było naiwne i nierealne. Dlatego te poglądy E. Łukawera o zwycięstwie O. Langego w dyskusjach międzywojennej nie znajduje – zdaniem Z. Leńkiewicza – uzasadnienia<sup>34</sup>. Podobną opinię wyraził Leszek Balcerowicz, dla którego przyznanie racji O. Langemu i innym socjalistom w sporze o sprawność socjalizmu, a także upowszechnianie przez E. Łukawera triumfu O. Langego okazało się mylnie<sup>35</sup>.

W 2004 r., w związku z setnym rocznicą urodzin O. Langego, E. Łukawer napisał kilka prac (*Oskar Lange a idea socjalizmu*, *Miejsce koncepcji Oskara Langego w poglądach na model funkcjonowania gospodarki socjalistycznej* oraz *Oskar Lange*), w których przypomniał udział wybitnego polskiego ekonomisty w międzywojennym sporze o możliwość racjonalnego funkcjonowania socjalizmu. Tym razem E. Łukawer ograniczył się do przypomnienia modelu O. Langego i jego adwersarzy, nie formując kategorię ocen o zwycięstwie wybitnego polskiego ekonomisty<sup>36</sup>.

<sup>32</sup> Por. W. Wilczyński, *Spór o racjonalność gospodarki socjalistycznej – refleksje współczesne*, „*Ekonomista*” 1986, nr 4–5, s. 859–862 i 865.

<sup>33</sup> Por. J. Godłów-Legińska, *Z historii sporu o racjonalność gospodarki socjalistycznej*, „*Ekonomista*” 1989, nr 5–6, s. 909–924 oraz J. Godłów-Legińska, *Aktualności międzywojennego sporu o racjonalność gospodarki socjalistycznej*, „*Gospodarka Planowa*” 1989, nr 6, s. 19–23.

<sup>34</sup> Por. Z. Leńkiewicz, *Paradygmat racjonalności w gospodarowaniu*, *Rozprawy i Studia*, t. 72, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 1990, s. 42–45, 100 i 282–283 oraz Z. Leńkiewicz, *Racjonalność w ekonomii*, *Rozprawy i Studia*, t. 145, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 1994, s. 122–123.

<sup>35</sup> Por. L. Balcerowicz, *Z historii sporu o sprawność socjalizmu* [w:] *Pamięć Edwarda Lipińskiego. Szkice ekonomiczne*, pod red. E. Domańskiej, PWE, Warszawa 1991, s. 109–111, 115–117, 122–123 i 127–128.

<sup>36</sup> Por. E. Łukawer, *Oskar Lange a idea socjalizmu* [w:] *Twórczość naukowa Oskara Langego i jej znaczenie w teorii ekonomii*, pod red. nauk. G. Musiał, Wydawnictwo AE w Katowicach, Katowice 2004, s. 80–89; E. Łukawer, *Miejsce koncepcji Oskara Langego w poglądach na model funkcjonowania gospodarki socjalistycznej*, *Rector's Lectures No. 60*, Wydawnictwo AE w Krakowie, Kraków 2004, s. 6–9 oraz E. Łukawer, *Oskar Lange*, „*Gospodarka Narodowa*” 2005, nr 10, s. 78–83.



## 7. Podsumowanie

Nie ulega wątpliwości, że E. Łukawer należał do najwybitniejszych specjalistów w dziedzinie racjonalności gospodarowania. Jego zasługą była nie tylko szczegółowa analiza koncepcji racjonalności, ale również jej propagowanie. Swymi rozprawami prowokował do dyskusji oraz inspirował do dalszych badań. Przekonywał, że wdrożenie wzorca racjonalności do praktyki gospodarczej przyniesie korzyści poszczególnym podmiotom, gospodarce i całemu społeczeństwu. Swoje zainteresowania racjonalności gospodarowania kontynuował 45 lat. Pozostawił po sobie kilkanaście opracowań poświęconych różnym aspektom racjonalności<sup>37</sup>. Jego książka *Spór o racjonalność gospodarki socjalistycznej* zawiera najszerszy i najbardziej szczegółowy – w porównaniu z innymi opracowaniami – analizę międzywojennej debaty na temat możliwości racjonalnego gospodarowania w socjalizmie. Mimo licznych różnic w poglądach, E. Łukawer pozostanie w naszej pamięci jako znakomity uczyony i mówca – pozostanie naszym mistrzem.

## Literatura

- Balcerowicz L., *Z historii sporu o sprawność gospodarczą socjalizmu* [w:] *Pamięci Edwarda Lipińskiego. Szkice ekonomiczne*, pod red. E. Domańskiej, PWE, Warszawa 1991.
- Biegeleisen L.W., *Wstęp do nauki ekonomii społecznej*, t. 1, Nakładem „Naszej Księgarni” S.A. Związku Nauczycielstwa Polskiego przy współudziale Bratniej Pomocy Studentów Wolnej Wszechnicy Polskiej, Warszawa 1937.
- Brus W., *Ogólne problemy funkcjonowania gospodarki socjalistycznej*, PWN, Warszawa 1961.
- Brus W., Łaski K., *Od Marksa do rynku*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1992.
- Dyskusja nad książką „Ekonomia polityczna” tow. Prof. Oskara Langego*, „Nowe Drogi” 1960, nr 3.
- Godłów-Legieć J., *Aktualność międzywojennego sporu o racjonalność gospodarki socjalistycznej*, „Gospodarka Planowa” 1989, nr 6.
- Godłów-Legieć J., *Z historii sporu o racjonalność gospodarki socjalistycznej*, „Ekonomista” 1989, nr 5–6.
- Górski J., *Zarys historii ekonomii politycznej*, wyd. 2 rozsz., KiW, Warszawa 1984.
- Hayek F.A., *Rachunek w socjalizmie: rozwiązanie konkurencyjne* [w:] *Zachodni spór o socjalizm rynkowy*, pod red. T. Kowalika, Colloquia Communia, Warszawa 1991.
- Kowalik T., *Oskar Lange odczytywany na nowo*, „Ekonomista” 1987, nr 5.
- Kowalik T., *Racjonalność gospodarcza i historyzm*, „Ekonomia” 1976, nr 36.
- Lange O., *Ekonomia polityczna*, t. 1, PWN, Warszawa 1959.

<sup>37</sup> W tym miejscu należy zaznaczyć, że E. Łukawer zajmował się wyłącznie poglądami na temat racjonalności gospodarowania głoszonymi przez polskich ekonomistów, a także uczestnikami międzywojennych dyskusji o możliwości racjonalnego funkcjonowania gospodarki socjalistycznej, szczególnie O. Langego. Natomiast nie odnosił się do późniejszych koncepcji racjonalności stworzonych przez Karla Mannheim’a, Herberta Alexandra Simona, Harveya Leibensteina czy przedstawicieli nowej ekonomii klasycznej. W związku z tym zostały one pominięte w niniejszym szkicu.

- Lange O., *O ekonomicznej teorii socjalizmu* [w:] O. Lange, *Wizje gospodarki socjalistycznej. Wybór pism*, KiW, Warszawa 1985.
- Le kiewicz Z., *Paradygmat racjonalności w gospodarowaniu*, Rozprawy i Studia, t. 72, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 1990.
- Le kiewicz Z., *Racjonalność w ekonomii*, Rozprawy i Studia, t. 145, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 1994.
- Lipski E., *Karol Marks i zagadnienia współczesności*, wyd. 2, PWN, Warszawa 1971.
- List Oskara Langego do Friedricha A. Hayeka z dnia 31 VII 1940 r. [w:] O. Lange, *Dzieła*, t. 2, PWE, Warszawa 1973.
- Łukawer E., *Miejsce koncepcji Oskara Langego w poglądach na model funkcjonowania gospodarki socjalistycznej*, Rector's Lectures No. 60, Wydawnictwo AE w Krakowie, Kraków 2004.
- Łukawer E., *O niektórych aspektach racjonalności gospodarowania*, „*Ekonomista*” 1982, nr 5–6.
- Łukawer E., *O roli mechanizmu rynkowego i racjonalności gospodarowania w rozwoju polskiej myśli ekonomicznej* [w:] *Od i do gospodarki rynkowej. Problemy teorii i polityki gospodarczej*, pod red. W. Jarmołowicza, J. Orczyka, AE w Poznaniu i PTE Oddział w Poznaniu, Poznań 1992.
- Łukawer E., *Oblicza efektywności*, SGPiS, Warszawa 1987.
- Łukawer E., *Oskar Lange*, „*Gospodarka Narodowa*” 2005, nr 10.
- Łukawer E., *Oskar Lange a idea socjalizmu* [w:] *Twórczość naukowa Oskara Langego i jej znaczenie w teorii ekonomii*, pod red. nauk. G. Musiał, Wydawnictwo AE w Katowicach, Katowice 2004.
- Łukawer E., *Oskara Lange teoria ekonomiczna socjalizmu*, „*Ekonomista*” 1987, nr 4.
- Łukawer E., *Problematyka funkcjonowania gospodarki socjalistycznej* [w:] *Stan i zadania nauk ekonomicznych*, pod red. E. Łukawera, M. Mieszczankowskiego, „*Ekonomista*” 1981, nr 6.
- Łukawer E., *Przedsiębiorstwo a model*, „*Problemy Ekonomiczne. Zeszyt Akademii Ekonomicznej w Krakowie*” 1982, nr 2.
- Łukawer E., *Racjonalność gospodarowania w socjalizmie jako przedmiot sporów i dociekań*, „*Folia Oeconomica Cracoviensia*” 1984, vol. 27.
- Łukawer E., *Rozważania nad wykładem ekonomii politycznej*, „*Ekonomista*” 1989, nr 3.
- Łukawer E., *Rynek i ceny a system funkcjonowania gospodarki*, SGPiS, Warszawa 1989.
- Łukawer E., *Spór o racjonalność gospodarki socjalistycznej. Z historii problemu*, PWN, Warszawa 1985.
- Łukawer E., *Teoria ekonomiczna socjalizmu w przekroju czterdziestolecia (Cztery dziesięciolecia)*, „*Folia Oeconomica Cracoviensia*” 1986, vol. 29.
- Łukawer E., *Teoria funkcjonowania gospodarki socjalistycznej. Polskie dyskusje*, „*Ekonomista*” 1985, nr 1–2.
- Łukawer E., *W sprawie programu wykładu ekonomii politycznej socjalizmu*, „*Życie Gospodarcze*” 1960, nr 25.
- Łukawer E., *Z historii polskiej myśli ekonomicznej 1945–1995*, OLYMPUS – Centrum Edukacji i Rozwoju Biznesu, Warszawa 1996.
- Minc B., *Ekonomia polityczna socjalizmu*, wyd. 5, PWN, Warszawa 1980.
- Pajestka J., *Plan i rynek w gospodarce socjalistycznej. Koncepcja Oskara Lange*, „*Ekonomista*” 1987, nr 4.
- Pajestka J., *Prolegomena globalnej racjonalności człowieka. O racjonalności i ewolucji cywilizacyjnej*, PWN, Warszawa 1990.
- Stankiewicz W., *Historia myśli ekonomicznej*, wyd. 3 zm., PWE, Warszawa 2007.
- Ulatowska I., *Przypisy* [w:] O. Lange, *Dzieła*, t. 2, PWE, Warszawa 1973.
- Wilczyński W., *Spór o racjonalność gospodarki socjalistycznej – refleksje współczesne*, „*Ekonomista*” 1986, nr 4–5.
- Z listu Langego do M. Harding z dn. 25 maja 1945 r.* [w:] O. Lange, *Dzieła*, t. 3, PWE, Warszawa 1975.

### **The Rationality of Economic Activities in the Works of Edward Łukawer**

Edward Łukawer took interest in the problem of rational economic activities in 1960, and he dedicated the subsequent period of 45 years to studying the subject. His research into this area was inspired by the concept of rationality presented by Oskar Lange in his *Political Economics*. O. Lange's book led to nearly 30-year-long debates in the academic community over different aspects of rationality, which were analysed and thoroughly recorded by E. Łukawer. Apart from that, Łukawer was a great advocate of introducing the pattern of rationality in the business practice. His most significant undertaking, however, is the book entitled *The Dispute Over the Rationality of the Socialist Economy*, which is the broadest and most accurate presentation of the inter-war disputes. His assessment of O. Lange's views was critically received by the authors of works on the inter-war disputes concerning the rationality of economic activities in the socialist (centrally planned) economy. Towards the end of his life, E. Łukawer abandoned the idea of assessing the views held by the particular authors, confining himself to a detached presentation of their opinions. The issues related to rationality are discussed in nearly twenty of his publications with most of his works focusing on the rationality of economic activities. Therefore, E. Łukawer is recognised to be one of the most outstanding experts in the area of rational economic activities.

**Mirosław Bochenek** – doktor, adiunkt w Katedrze Ekonomii na Wydziale Nauk Ekonomicznych i Zarządzania Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

*Zainteresowania naukowo-badawcze:* teoria ekonomii (konceptcja racjonalności gospodarowania, model *homo oeconomicus*, krzywa Phillipsa, cykl koniunkturalny), historia myśli ekonomicznej (rozwoj ekonomii akademickiej w Polsce i na świecie, ekonomia matematyczna, prawo gorszego pieniądza), ekonomia nierynkowa (szara strefa, ekonomia sztuki), transformacja systemowa (systemy ekonomiczne, społeczne koszty przemian systemowych w Polsce), globalizacja.

*e-mail:* bochenek@econ.uni.torun.pl